

Unijna pomoc to fikcja a nie fakt?

28 czerwca 2011

UNIA EUROPEJSKA. Z raportu konfederacji organizacji pozarządowych, Concord, wynika, że państwa Unii Europejskiej pod pozorem pomocy dla krajów biedniejszych załatwiają własne interesy.

W maju Concord opublikował roczny raport zatytułowany „Zakwestionować własne interesy: dostosować UE do walki z ubóstwem”. Raport ujawnia, że:

- pomoc rozwojowa kształtowana jest coraz bardziej według własnych zamierzeń politycznych krajów europejskich, coraz częściej wiąże się z ich celami dotyczącymi bezpieczeństwa, migracji i handlu;

- w 2010 r. kraje członkowskie UE zawyżyły dane dotyczące oficjalnej pomocy rozwojowej o ponad 5 miliardów euro. Suma ta jest równa prawie 10 procentom całej pomocy do krajów globalnego Południa (tj. Afryki, Ameryki Łacińskiej i Azji). 2,5 miliarda euro to redukcja zadłużenia, około 1,6 miliarda to koszty związane ze studentami uczącymi się w UE, a około 1,1 miliarda euro to koszty uchodźców w krajach wysokorozwiniętych;

- UE jest największym darczyńcą na świecie, lecz tylko 9 z 27 krajów członkowskich UE¹ wywiązało się z własnych zobowiązań dotyczących wielkości pomocy dla krajów globalnego Południa – w Afryce, Ameryce Łacińskiej i Azji.

Raport Concord oparty jest na danych opublikowanych przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w kwietniu br. Dane pokazują, że UE wydała na pomoc krajom uboższym 54,82 miliarda euro (tj. około 0,43% łącznego dochodu narodowego brutto), czyli o 15 miliardów euro mniej, niż się

zobowiązała.

Analiza danych wykazuje, że kraje unijne coraz bardziej zwracają uwagę na własne interesy i faworyzują takie sposoby udzielania pomocy, które ułatwiają im realizację ich celów polityki zagranicznej lub wewnętrznej. Ponadto, mają coraz skromniejsze ambicje dotyczące kwot pomocy, jej skuteczności i wsparcia budżetowego. Coraz bardziej też wiążą wsparcie dla krajów uboższych z interesami UE w dziedzinie bezpieczeństwa, migracji i gospodarki.

– Rządy europejskie zrobią poważny błąd, jeśli będą starały się dopasować proces usprawniania pomocy do zaplecza politycznego w swoich krajach. W praktyce oznaczałoby to, że pomoc będzie mniej skuteczna. Wyeliminowanie ubóstwa musi być głównym elementem polityki rozwojowej UE – mówi Stephen Doughty z Oxfam International.

CONCORD to europejska konfederacja organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą humanitarną i rozwojową. 24 krajowe stowarzyszenia i 18 sieci międzynarodowych należących do Concord reprezentuje ponad 1600 organizacji pozarządowych, wspieranych przez miliony obywateli Unii Europejskiej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)